

jaśniające, nasuwa się wniosek o dołączeniu nowej refleksji w Księdze Jozuego również przez ludzi przejętych ideami Deuteronomium. Na podstawie treści nowej refleksji można wywnioskować, że została ona przekazana dla ratowania Narodu Wybranego przed uleganiem bałwochwalstwu. Groźba utraty wiary w Jahwe i popadnięcie w bałwochwalstwo najwyraźniej zaznaczyła się w czasie niewoli babilońskiej, stąd powstanie tej refleksji można datować na okres niewoli babilońskiej.

Autorem Księgi Jozuego są więc ludzie szkół pobożnych — przejęci myślami deuteronomistycznymi — z czasów po reformie Jozjasza i niewoli babilońskiej, którzy nad skąpymi notatkami Jozego i kronikarskimi zapiskami redaktorów snuli swoje teologiczne refleksje. Analiza egzegetyczna tekstu Księgi Jozuego pozwoli wyodrębnić: notaki Jozuego, zapis kronikarski redaktorów, refleksję teologiczną szkoły ludzi pobożnych, przejętych myślami Deuteronomium po reformie Jozjasza i czasów niewoli babilońskiej.

Otfinów

KS. STANISŁAW GACEK

Ks. Józef Łach

MODLITWA KRÓLA SALOMONA O MĄDROŚĆ (1 Krl 3, 6—15)

Modlitwy obok ofiar należą do podstawowych objawów religijności człowieka. Świadczą o tym historie religii różnych ludów, zwłaszcza dzieje Izraela. Zasadniczym źródłem do poznania modlitwy w Izraelu jest zbiór ksiąg ST, które nie tylko informują o tej formie czci oddawanej Bogu-Jahwe, ale podają różne teksty modlitw. Typową w tym względzie księgą modlitwy jest Psalterz, w którym modlitwa Izraela osiągnęła swoje apogeum¹. Nie brakuje jednak tekstów modlitw w innych księgach ST, nawet w tzw. historycznych. Modlą się do Boga tacy przywódcy narodu wybranego, jak Abraham (Rdz 18, 17—33), Jakub (Rdz 32, 10—13), Mojżesz (Lb 12, 13—14; 14, 13—19 itd.), Jozue (Joz 7, 7—9), Gedeon (Sdz 6, 36—40), Samson (Sdz 13, 8; 15, 18; 16, 28), a także Dawid (2 Sm 7, 18—29) i Salomon (1 Krl 3, 6—9 = 2 Krn 1, 7—13; 1 Krl 8, 22—55). Autor ksiąg Krl (1 Krl 3, 5 nn), jak i autor ksiąg Krn (2 Krn 1, 7 nn) zaczynają swe opowiadanie o rządach tego ostatniego króla, następcy i syna Dawida od

¹ S. Łach, *Księga Psalmów w: Wstęp do ST*, Poznań—Warszawa 1973, 550 nn; S. Grzybek, *Psalterz — Księgą naszych ludzkich zobowiązań*, RBL 1 (1983) 1 nn.

opisu ofiary w Gibeonie, po której król Salomon przeżył objawienie się mu Boga na podobieństwo Jakuba patriarchy w Betel (Rdz 28, 12; 31, 11) czy młodego Samuela w domu arcykapłana Helego (1 Sm 3, 1 nn). W czasie snu usłyszał król Salomon takie słowa Boże: „Proś o to, co mam ci dać” (w. 5).

Celem niniejszego artykułu będzie przedstawienie owej modlitwy młodego władcy Salomona w świetle 1 Krl 3, 6—15, w której w początkowych wierszach (6—9) zawiera się wypowiedź prośby (1), w następnych (10—14) została wyrażona reakcja Boga na tę modlitwę (2), a wreszcie w końcowym wierszu (15) mieści się podziękowanie królewskie za wysłuchanie tej modlitwy przez Boga (3).

1. Wypowiedź prośby króla Salomona zawiera w sobie trzy elementy z których pierwszy dotyczy wspomnienia przeszłości (w. 6), drugi opisu obecnej sytuacji, w której znalazł się sam Salomon jako król (ww. 7—8), a wreszcie trzeci mieści w sobie suplikację królewską dotyczącą przyszłości (w. 9).

Salomon zdaje sobie sprawę w prezentowanej modlitwie, że jego ojciec, a zarazem król Dawid zawdzięczał swoją wielkość i zaszczytne imię „sługi Jahwe” (*‘ebed*) wielkiej „łaskawości” Bożej (*ḥesed*). Pierwsze określenie w Piśmie św. odnosi się do osób, które odegrały szczególną rolę w życiu religijnym narodu wybranego. Biblijni autorzy łączą to określenie z osobą Abrahama (por. Rdz 26, 24; Ps 105, 6, 42), Izaaka (por. Rdz 24, 14; Pwt 9, 27), Jakuba (por. Wj 32, 13) czy Hioba (por. Hi 1, 8 itd). Najczęściej jednak używają tego wyrazu mówiąc o Dawidzie (por. 2 Sm 3, 18; 7, 8; 1 Krl 3, 6; 11, 13. 32. 34. 36. 38 itd.)². Drugie zaś wyrażenie, które występuje w w. 6 aż dwa razy, łączą autorzy biblijni z Jahwe, nazywając Go: *’El ḥasdê*, czyli Bogiem łaskawości (Ps 59, 11), uważając go równocześnie za najwyższe i jedyne źródło łaski dla całego świata, dla wszystkich ludzi, zwłaszcza dla Izraela, oraz tych, którzy swoją postawą na to zasługują, a których najczęściej hagiografowie określają nazwą: *ḥasid*, tj. pobożny (por. Ps 18, 26 = 2 Sm 22, 26)³. Wprawdzie autor modlitwy nie używa tej nazwy mówiąc o Dawidzie, ale używa takich, które w innych księgach biblijnych, zwłaszcza w Psalmach, występują jako wyrazy synonimiczne. Są nimi wymienione w tej modlitwie takie określenia, jak: *emet* (tj. wierność), czy sprawiedliwość (*ṣedeqa*) i prawość serca (*jišrat lēbāb*). Te trzy wyrażenia oznaczają właściwą postawę wobec Jahwe, która zasadniczo wyrażała się w przestrzeganiu zobowiązań wynikających z prawa Przymierza i czyniła Dawida podatnym terenem otrzymywania od Jahwe *ḥesed* (= łaski).

Ten obraz Dawida naszkicowany przez autora w modlitwie Salomona budził w nim nadzieję, iż i on stanie się podmiotem Bożej łaski

² C. Westermann, *’b -d*, w: THAT 2, 182—199.

³ Por. mój art. *Hesed a ḥasid w świetle Psalterza*, „Anal. Crac.” 10 (1978) 133—150.

(hesed). Już jej doświadczył w pewnym stopniu w swoim życiu (por. w. 6b). Wyrazem tej wielkiej łaskawości Boga było głównie wyniesienie go na tron królewski po Dawidzie mimo wyraźnej koalicji partii Adoniasza (zob. 1 Krl 1—2).

Po wspomnieniu przeszłości, która była dowodem wielkiej łaskawości Boga względem Dawida, przechodzi autor tej modlitwy w ww. 7—8 do opisu aktualnej sytuacji, w jakiej znalazł się król Salomon. Został królem i mimo młodego wieku przyszło mu rządzić tak wielkim królestwem rozszerzonym przez liczne wojny, jakie przeprowadził zwycięsko jego ojciec Dawid. To wszystko napawa go lękiem. Władca boi się, czy potrafi postępować sprawiedliwie wobec swego ludu jako król. Autor biblijny używa tutaj na określenie braku odpowiednich umiejętności zwrotu: *lo'ēdā' še't wābo'*, który dosłownie znaczy: „nie umiem wyjść ani przyjść”. Przyczyną braku tej umiejętności dostrzega autor biblijny w młodym wieku króla Salomona. Posługuje się w tekście zwrotem: *na'ar qāton*, który oznacza w dosłownym brzmieniu: „małego chłopca”⁴.

Drugą przyczyną bojaźni Salomona, która została wyrażona w tej modlitwie, była „mnogość ludu”, wśród którego przyszło Salomonowi być królem, a właściwie jego „wybraństwo”. Izrael bowiem był królestwem wybranym przez Jahwe, a więc tylko sam Bóg był w możności je policzyć. Zwraca na to uwagę autor biblijny nie tylko wtedy, gdy wprost mówi o wybraństwie Izraela, ale również później, gdy używa zwrotu: „nie można go policzyć ani spisać”. W świetle 2 Sm 24, 10 był to bowiem niejako zamach na wyłączne prawo Jahwe do swego ludu, którego nie posiada nikt oprócz Boga-Jahwe, nawet król. To prawo uzurpował sobie Dawid „licząc lud”, za co mimo pokuty został ukarany (por. 2 Sm 24, 11—25).

Te wszystkie przyczyny stały się źródłem prośby o pomoc (w. 9), która jest jakby końcowym akordem w modlitwie Salomona. W tej trudnej sytuacji zwraca się do Boga król Salomon mówiąc: „Racz więc dać Twemu słudze serce mądre do sądzenia Twego ludu i rozróżniania dobra od zła, bo któż zdoła sądzić ten lud Twój tak liczny?” (w. 9) Salomon więc prosi Boga o „serce mądre”, „serce pełne rozsądku” (BT 3), „serce pojętne” (BP). Zwrot ten w Biblii hebrajskiej brzmi: *lēb šomē'a* i znaczy dosłownie: „serce (zdolne) do słuchania” i to nie tylko „serce” jako siedlisko zmysłów, ale także jako siedlisko umysłu i woli człowieka do wypełniania woli Bożej ujawnionej w szczególnie sposób w Prawie Bożym i stosowania jej w życiu osobistym i narodu. Bliżej ten zwrot tłumaczy dalszy ciąg cytowanego w. 9, gdzie Salomon prosi o „serce pojętne” w tym celu, aby mógł sądzić swój lud mądrze i rozumnie (zob. także w. 12) oraz by mógł rozpoznać między tym, co jest dobre, a tym co złe (por. w. 9 b). Ilustracją tej zdolności „serca pojętne” jest opowiadanie o rozstrzyg-

⁴ M. Rehm, *Das erste Buch der Könige*, Eichstätt 1979, 45.

nięciu sporu pomiędzy dwiema kobietami lekkich obyczajów (zob. 1 Krl 3, 16—28), a zwłaszcza interpretacja tej prośby Salomona w następnych wierszach, które są oceną tej modlitwy przez samego Boga (10—14).

Prośba Salomona znalazła u Boga wysoką ocenę i bardzo podołała się, ponieważ błagał w niej „nie o długie życie ani o bogactwa, ani o zgubę swoich wrogów”⁵, ale o to, co ma być głównym przymiotem mądrego rządcy, a mianowicie umiejętność w rozstrzyganiu spraw sądowych (por. w. 11 c). Nic dziwnego, że tego rodzaju prośba uzyskała aprobatę Bożą i została wysoko oceniona przez autora biblijnego już w pierwszym zdaniu oceny tej modlitwy (por. w. 10). Racje tej oceny widzi autor biblijny we właściwej prośbie. Nie znaczy to, że inne prośby, o które zazwyczaj ludzie proszą na wzór władców w Babilonii czy Asyrii, były niewłaściwe. Uwzględnia je również Biblia, jak to wynika choćby z motywacji czci rodziców (por. Wj 20, 12; Pwt 5, 16), czy złorzeczeń pod adresem swoich i cudzych wrogów w tzw. psalmach złorzeczących⁶. Poza Biblią królowie Babilonii czy Asyrii w swoich modlitwach prosili swe bóstwa głównie o rzeczy przyziemne, takie jak: długie życie, pomyślność, siłę, szczęście, bogactwo i potęgę dla swego kraju⁷. Salomon przewyższa w tym względzie władców Babilonii czy Asyrii. Jego suplikacja jest bardziej szlachetna i bardziej właściwa. Otrzymuje więc od Boga pochwałę i dodatkową nagrodę w postaci tych dóbr, o które nie prosił, a mianowicie „bogactwa i sławy” i to w takim stopniu, że żaden z królów nie będzie mógł się równać z Salomonem (por. w. 13; Mt 6, 29; Łk 12, 27). Ponadto jeśli będzie dalej postępował drogami Bożymi na wzór swego ojca Dawida, to go obdarzy długim życiem (por. w. 14)⁸.

Modlitwę Salomona kończy nie tylko pocieszająca odpowiedź Boga, ale także podziękowanie królewskie za wysłuchanie tej modlitwy (w. 15). Salomon po uświadomieniu sobie, że to był sen zesłany mu przez Boga, udaje się z Gibeonu, a więc z miejsca gdzie od najdawniejszych czasów przechowywano Namiot Spotkania (por. 2 Krn 1, 13) i gdzie Bóg wysłuchiwał jego suplikacji, jaką zaniósł do Niego na początku swoich rządów królewskich, do Jerozolimy, gdzie znów od czasów jego ojca Dawida znajdowała się Arka Przymierza, największa świętość narodu i znak obecności Bożej. Tutaj w tym nowym centrum kultu religijnego złożył przed Arką Pańską: ofiary całopalenia (*ōlōt*) i biesiadne (*šēlāmim*) oraz urządził ucztę (*mišteh*)

⁵ Wg 2 Krn 1, 11—12. Inaczej ma: 1 Krl 3, 11, a mianowicie: „życie swoich wrogów”. Wydaje się, że tego rodzaju zmiana nastąpiła pod wpływem ksiąg NT, zwłaszcza przykazania miłości nieprzyjaciół, które było jeszcze nieznanne w ST.

⁶ M. Ejsmont, *Imprekacje w Psalmach*, Lublin 1971 (praca doktorska).

⁷ P. Dhorme, *La religion assyro-babyl.*, Paris 1910, 250—255.

⁸ Te obietnice pomija paralelny tekst 2 Krn 1, 12.

wszystkim swoim sługom. Ofiarami całopalnymi chciał Salomon przede wszystkim oddać cześć Bogu głównie za nominację królewską oraz za wysłuchanie jego błagania w Gibeonie. Składający ofiarę oddawał cześć Bogu przez spalanie całego przedmiotu ofiarnego (zob. Kpł 1, 3 — 17). Natomiast przy ofiarach biesiadnych dzielono przedmiot ofiarny na trzy części, z których jedna szła na spalenie ku uczczeniu Boga, druga była dla ofiarnika, a trzecia była przeznaczona dla uczestników składanej ofiary. Sporządzono z niej ucztę, zwaną ucztą wspólnoty, której towarzyszyło pouczenie o celu składanej ofiary⁹. Ofiary biesiadne złożone przez Salomona miały głównie na celu oddanie czci Bogu, a także pogłębienie wspólnoty między królem a całym jego ludem, który żywo miał w pamięci stronictwo Adoniasza (1 Krl 2—2).

Tak więc finałem modlitwy Salomona o mądrość w Gibeonie były ofiary złożone w Jerozolimie, gdzie później wznosił wspaniałą świątynię, jednocząc wokół niej naród w czci oddawanej Jahwe (zob. 1 Krl 6, 1 nn; 8, 22 nn).

Tak więc na przykładzie modlitwy Salomona o mądrość, zamieszczonej w 1 Krl 3, 6—15 (= 2 Krn 1, 7—13), stanął przed naszymi oczami typowy wzór modlitwy biblijnej, w której autor odwołuje się najpierw do przeszłości (w. 6), a następnie przedstawia trudną sytuację młodego władcy Salomona (ww. 7—8), aby na tej bazie podać prośbę o pomoc w przyszłości (w. 9).

Nadzieję na spełnienie prośby wiąże autor biblijny 1 Krl (3, 6—9) z wielką łaskawością (= *hesed*) Jahwe, której w historii w szczególności sposób doświadczył wierny sługa (*ebed*) Jahwe — Dawid.

Jego więc następcą Salomon, przeżywający trwogę przed sprawowaniem władzy królewskiej w tak młodym wieku, odwołuje się na początku swych rządów nad Izraelem również do Bożej łaskawości (= *hesed*), prosząc Jahwe o dar najpotrzebniejszy zwłaszcza władcom, o „mądrość”, o której w późniejszych czasach biblijny mędrzec powie, że „wszystko złoto wobec niej jest garścią piasku” (Mdr 7, 9).

Ołpiny

KS. JÓZEF ŁACH

⁹ S. Łach, *Rozwój ofiar w religii starotestamentowej*, Poznań—Warszawa—Lublin 1970, 38 nn.